

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Małgorzata Wąchała**

po rozpoznaniu w dniu 02.02.2016 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. J. i małoletniej W. J. zastępowanej przez matkę A. J.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

**I.** zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. J. **100 000 zł** (sto tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.01.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

**II.** zasądza od pozwanego na rzecz małoletniej powódki W. J. **100 000 zł** (sto tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.01.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty, płatne do rąk A. J. jako przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki;

**III.** zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. J. **3 608, 50 zł** kosztów procesu;

**IV.** zasądza od pozwanego na rzecz małoletniej powódki W. J. **3 608, 50 zł** kosztów procesu płatne do rąk A. J. jako przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki;

**V.** nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **10 000 zł** nieopłaconych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Powódki A. J. i małoletnia W. J. wniosły o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. po 100 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 05.01.2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Powódki podały, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia (...) r., w wyniku którego zginął P. J.– mąż A. J.i ojciec W. J.. W dacie wypadku miał on 34 lata, był osobą zdrową, w pełni sił, prowadził działalność gospodarczą, zapewniając swojej rodzinie odpowiedni standard życiowy. Na skutek śmierci P. J.powódki doznały uszczerbku natury niematerialnej, szeroko rozumianej krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej. Utrata męża i ojca była i w dalszym ciągu pozostaje dla powódek dotkliwą stratą, związaną z brakiem najbliższego członka rodziny, z którym przed śmiercią wiązały ich prawidłowe relacje. Zerwane zostało bezpowrotnie prawo do życia w pełnej rodzinie, do posiadania męża i ojca. Powódki od dnia tragicznego w skutkach zdarzenia z powodu zaistnienia krzywdy moralnej

cierpią psychicznie, a cierpienia te wywołane są utratą najbliższej osoby – męża i ojca. Powódki nie dostosowały się do zmienionej w związku z wypadkiem rzeczywistości. Poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią P. J., zaburzenia prawidłowych relacji będące skutkiem odejścia osoby najbliższej, roli w rodzinie pełnionej przez zmarłego, sytuacja, w jakiej powódki się znalazły, dostosowanie do nowej rzeczywistości uzasadniają żądania zasądzenia kwot wskazanych w pozwie. Powódki dotychczas i w przyszłości nie zaakceptują i nie pogodzą się ze śmiercią ojca i męża. Trauma od dnia wypadku nadal trwa. Została zerwana więź emocjonalna między małżonkami oraz między ojcem a córką. Więzy rodzinne, które istniały do tragicznego zdarzenia, były prawidłowe. Śmierć P. J. spowodowała, że najbliższa rodzina – żona utraciła prawo do życia w związku małżeńskim, a córka posiadanie ojca. Obie powódki utraciły bezpowrotnie prawo do życia w pełnej rodzinie.

Powódki wskazały, że swoje żądania opierają na treści art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od każdej z powódek kosztów procesu.

Pozwany nie przyjął odpowiedzialności z tytułu zgłoszonych roszczeń o zadośćuczynienie po śmierci poszkodowanego P. J. na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc zgłoszonych w 2009 r. i w 2010 r.

Podniósł, iż z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódek wypłacił stosowne odszkodowanie. Przed sądem w Miliczu w sprawie I C 85/08 był prowadzony proces o zapłatę, gdzie pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz powódek, co również rzutuje na wysokość ewentualnego zasądzenia zadośćuczynienia.

Podniósł, iż od daty śmierci minęło 9 lat, trauma powódek z uwagi na upływ czasu uległa wyciszeniu, a upływ czasu pokazał, że powódki przystosowały się do nowych warunków. Małoletnia powódka W. J. w dacie śmierci ojca miała 7 lat. Trudno uznać, aby w pełni rozumiała zaistniałą sytuację. Mając na uwadze wypłacone odszkodowanie i płaconą rentę, zgłoszone roszczenia o zadośćuczynienie są rażąco wygórowane. Zdarzenie miało miejsce (...) r., po tak wielu latach po śmierci poszkodowanego negatywne emocje uległy pewnemu wyciszeniu. Rozmiar krzywdy nie może abstrahować od czasu, jaki upłynął od zdarzenia. Cierpienia psychiczne odczuwane aktualnie przez powódki w związku z przedwczesną śmiercią poszkodowanego nie są już tak znaczne, jak po śmierci, gdyż w toku tak długiego okresu czasu powódki zdążyły się zaadaptować do nowej sytuacji.

Pozwany podniósł, iż dopóki nie został wydany wyrok przyznający zadośćuczynienie, nie można mówić o obowiązku jego zapłaty. Ani uprawniony ani (...) SA nie wie, czy zadośćuczynienie należy się poszkodowanemu i w jakiej kwocie.

### ***Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.***

P. J., syn J. i W., urodz. dnia (...) we W., mąż A. J. z domu Ś., zmarł dnia (...) r. w T. wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia (...) r.

/ dowód: odpis aktu zgonu nr (...) – k. 140 /

W. J., córka P. i A. z domu Ś., urodziła się dnia (...) w M..

/ dowód: odpis aktu urodzenia nr (...) – k. 59 /

P. i A. J. byli małżeństwem od 11 lat. Mieszkali w wynajętym mieszkaniu, prowadzili budowę domu, który był na ukończeniu.

P. J. prowadził działalność gospodarczą; zajmował się sprowadzaniem z Niemiec używanego sprzętu. Jego dochody pozwalały na utrzymanie rodziny; sytuacja materialna była dobra. A. J. nie pracowała.

Kiedy P. J. przyjeżdżał do domu, spędzał czas z rodziną, wychodził z

żoną do kina, bawił się z córką, czytał jej książki. Wspólnie wyjeżdżali na wczasy, wycieczki nad morze, w góry, Małżonkowie (...) planowali powiększenie rodziny po przeprowadzeniu się do nowego domu.

/ dowód: zeznania powódki A. J. – e-protokół z dnia 15.12.2015 r. 00.03.42-

00.14.50 i 00.24.26-00.26.49; zeznania powódki W. J. – e-protokół z dnia

15.12.2015 r. 00.14.51-00.24.25 /

W dniu wypadku P. J. odebrał córkę ze szkoły, razem pojechali na budowę, potem wrócili do mieszkania. Przyjechali dziadkowie i zostali z W., a małżonkowie (...) pojechali jeszcze na zakupy. Mieli montować meble. W drodze powrotnej ulegli wypadkowi. Znajoma poinformowała o tym babcię W..

/ dowód: zeznania powódki A. J.; zeznania powódki W. J. /

Po śmierci męża A. J. przeprowadziła się wraz z córką do nowego domu, który był w miarę wykończony. Na początku nie potrafiła sobie radzić. Życie straciło dla niej znaczenie. Jedyłą radością, iskierką jest dla niej córka, która ją motywuje. A. J. ma pomoc i wsparcie ze strony swoich rodziców. Nie prowadzi życia towarzyskiego.

W chwili śmierci ojca W. J. rozpoczęła właśnie naukę w szkole podstawowej. W szkole W. J. nie miała bliskich kontaktów z innymi dziećmi, które uważały ją za obcą, inną. Sytuacja ta uległa zmianie w gimnazjum i liceum. Obecnie nie ma problemów w relacjach z rówieśnikami.

Obie powódki odczuwają brak męża i ojca przy różnych okazjach rodzinnych, podczas świąt, urodzin zmarłego, urodzin W., rocznic, itp. Bardzo trudnym czasem jest Dzień Wszystkich Świętych.

W. J. odczuwa wyraźnie brak ojca, kiedy widzi koleżanki i kolegów z obojgiem rodziców, np. na balu gimnazjalnym, podczas bierzmowania, kiedy jej znajomi wybierają numery rodziców w telefonie.

A. J. i W. J. mają ze sobą dobry kontakt, są bardzo blisko związane, wzajemnie się wspierają.

W. J. boi się o matkę, kiedy ta wyjeżdża. Kiedy wychodzi ze znajomymi, chce się dobrze bawić, ale ma świadomość, że jej matka siedzi w domu sama.

W. J. chodzi na zajęcia wokalne. W przyszłości chciałaby studiować psychologię na (...) i pobierać lekcje wokalne.

/ dowód: zeznania powódki A. J.; zeznania powódki W. J. /

A. J. po śmierci męża korzystała z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej z powodu zaburzeń stresowych pourazowych, zaburzeń adaptacyjnych z przewlekłą reakcją depresyjno-lękową.

W. J. również korzystała z takiej pomocy z powodu zaburzeń stresowych pourazowych z zaburzeniami rozwoju emocjonalnego. Miała problemy edukacyjne, opuszczała zajęcia. Milczała, nie chciała rozmawiać o ojcu, idealizowała jego osobę. Czuliła się gorsza od rówieśników. Wobec matki przyjęła postawę opiekuńczą, powodowaną lękiem.

W. J. nie może pogodzić się z brakiem ojca, odczuwa smutek, żal, tęsknotę.

Od ok. trzech lat powódki korzystają z pomocy psychologa K. N.. Konsultacje psychologiczne powódki odbywają raz na m-c, czasami częściej, w razie potrzeby.

/ dowód: historia choroby, zaświadczenia lekarskie, opinie psychologiczne – k. 9-21, 28-38, 74-

77, 100-101 akt sprawy I C 85/08; opinia biegłego z zakresu psychologii D.

W. – k. 120-122 akt sprawy I C 85/08; opinie psychologiczne – k. 201-202;

zeznania powódki A. J.; zeznania powódki W. J. /

Sprawca wypadku, w wyniku którego zmarł P. J., kierował samochodem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

/ okoliczność niesporna /

Po zgłoszeniu przez powódki szkody w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił powódkom po 40 000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (art. 446 § 3 kc).

/ dowód: akta szkodowe – k. 85-94, 98-103, 145-152, 159-160, 176-184 /

Wyrokiem z dnia 03.07.2009 r., I C 85/08, Sąd Rejonowy w Miliczu zasądził od pozwanego na rzecz A. J. i W. J. po 20 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.10.2007 r. do dnia zapłaty dalszego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz po 500 zł miesięcznej renty.

/ dowód: akta sprawy I C 85/08 /

Pismem z dnia 11.01.2010 r., doręczonym dnia 13.01.2010 r., pełnomocnik powódek

wniosła o przyznanie im po 70 000 zł zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

Pismem z dnia 15.02.2010 r. w odpowiedzi na pismo pełnomocnika powódek z dnia 11.01.2010 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 15.03.2010 r., doręczonym dnia 22.03.2010 r., pełnomocnik powódek zwróciła się o ponowne rozpoznanie sprawy w zakresie przyznania zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 23.04.2010 r. w odpowiedzi na pismo pełnomocnika powódek z dnia 15.03.2010 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

/ dowód: pismo z dnia 11.01.2010 r. – k. 160v-161; pismo z dnia 15.02.2010 r. – k. 51;

pismo z dnia 15.03.2010 r. – k. 96-97; pismo z dnia 23.04.2010 r. – k. 50 /

Działając w imieniu poszkodowanych (...) S.A. wystąpił o wypłatę na ich rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pismami z dnia 30.06.2014 r. oraz z dnia 25.11.2014 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

/ dowód: pismo z dnia 30.06.2014 r. – k. 133; pismo z dnia 25.11.2014 r. – k. 124; wydruki

korrespondencji e-mail – k. 125-130 /

Pismem z dnia 28.11.2014 r., doręczonym dnia 17.12.2014 r., pełnomocnik powódek wezwała pozwanego do zapłaty na rzecz powódek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc po 100 000 zł dla każdej z nich.

/ dowód: pismo z dnia 28.11.2014 r. – k. 48-49, k. 119-123 /

A. J. podjęła pracę w szkole specjalnej jako pomoc nauczyciela, ale z powodu trudnej sytuacji szkoły została zwolniona. Obecnie podjęła pracę w przedszkolu. Jej wynagrodzenie wynosi 1 340 zł. Poza tym powódki otrzymują rentę z ZUS w kwocie 772 zł oraz rentę wypłacaną przez pozwanego po 500 zł na rzecz każdej z nich.

/ dowód: zeznania powódki A. J. /

## **Sąd zważył, co następuje.**

Żądania zgłoszone przez obie powódki zasługują na uwzględnienie.

Powódki dochodzą od pozwanego zadośćuczynień za krzywdę doznaną wskutek śmierci

męża A. J. i ojca W. J. P. J. w wyniku wypadku drogowego z dnia (...) r. Roszczenie to zostało skierowane przeciwko (...) S.A. jako ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, którym kierował sprawca wypadku.

Według art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa taka obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym – art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu – art. 35 uuo. Wreszcie, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. – art. 34 ust. 1 uuo. Zatem w sytuacji, gdy dochodzi do wypadku (deliktu) komunikacyjnego spowodowanego przez posiadacza pojazdu lub inną osobę kierującą, za którą posiadacz ten ponosi odpowiedzialność, odpowiedzialność cywilną w stosunku do osób trzecich poszkodowanych w wyniku wypadku komunikacyjnego ponosić będzie także ubezpieczyciel. Zgodnie z art. 19 ust. 1 uuo i art. 822 § 4 kc poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Pozwany odpowiedzialny jest do naprawienia szkody na mieniu lub na osobie wynikłej z wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez osobę objętą ubezpieczeniem OC. Szkodą na osobie jest w szczególności szkoda niemajątkowa – krzywda.

Pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności wobec osób trzecich za skutki wypadku z dnia (...) r. Z tego tytułu wypłacił już na rzecz powódek odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 kc, a także wypłaca miesięczną rentę na podstawie art. 444 § 2 kc.

Pozwany zakwestionował jedynie zasadność zgłoszonego przez obie powódki roszczenia o zadośćuczynienie.

Powódki wskazały, że dochodzą tego świadczenia jako formy naprawienia krzywdy wynikłej z naruszenia ich dóbr osobistych wskutek śmierci męża i ojca.

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Według art. 24 § 1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie zaś z art. 448 w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego

żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Powódki wystąpiły z żądaniem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawę do zgłoszenia takiego roszczenia stanowią przywołane przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

W orzecznictwie sądowym utrwalone jest stanowisko, zakładające, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 kc wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r. (zob. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 27.10.2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011/B/42; z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10.11.2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011/B/44; z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10; z dnia 05.10.2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C/55; z dnia 15.03.2012 r., I CSK 314/11; z dnia 11.07.2012 r., II CSK 677/11; z dnia 16.04.2014 r., V CSK 320/13; z dnia 04.07.2014 r., II CSK 621/13; z dnia 07.08.2014 r., II CSK 552/13). W uzasadnieniach wskazanych orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 kc ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 03.08.2008 r., a także, że przepis ten nie uchylił art. 448 kc, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny.

W uchwale z dnia 20.12.2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, Sąd Najwyższy wskazał, iż art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o uuo – w brzmieniu sprzed dnia 11.02.2012 r. – nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Tym bardziej wyłączenia takiego nie przewiduje art. 34 ust. 1 uuo w obecnym brzmieniu, zgodnie z którym ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Tym samym nie może budzić wątpliwość istnienie podstawy prawnej do dochodzenia przez powódki zadośćuczynienia w związku ze śmiercią męża i ojca.

Przedstawione wyżej stanowisko orzecznicze zakłada bowiem także, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę, stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.08.2014 r., III CSK 552/13). Dobro osobiste podlegające ochronie, którego naruszenie uzasadnia żądanie zapłaty zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej, ujmowane jest jako więź rodzinna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r., III CZP 76/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.04.2014 r., V CSK 320/13), więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11), prawo do życia w rodzinie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.03.2012 r., I CSK 314/11), prawo do życia rodzinnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010 r., IV CSK 307/09), więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, jednak z kręgu najbliższych członków rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2010 r., II CSK 248/10), szczególna więź rodziców z dzieckiem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.05.2011 r., II CSK 537/10), a także prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14.12.2007 r., I ACa 1137/07).

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku obu powódek zostały naruszone wskazane wyżej więzi rodzinne. Powódki utraciły osobę najbliższą, jaką był P. J. – mąż A., ojciec W..

Sąd dokonał oceny sytuacji osobistej powódek oraz rozmiaru doznanej przez nie krzywdy na podstawie zeznań obu powódek, które ocenił jako rzetelne, spontaniczne i w pełni wiarygodne. Powódki wskazały, jakie zmiany zaszły w ich życiu po śmierci męża i ojca, w jakich sytuacjach odczuwają jego brak, jakie są ich odczucia, przeżycia, itp.

A. i P. J. prowadzili wspólnie gospodarstwo domowe, wspólnie wychowywali córkę W.. Planowali zbliżającą się przeprowadzkę do nowego domu. Rodzina tworzona przez zmarłego i powódki funkcjonowała prawidłowo, nic nie wskazuje, aby relacje w jej obrębie odbiegały od typowych relacji rodzinnych. Pomimo 11-letniego stażu małżeńskiego A. i P. J. byli młodym, kochającym się małżeństwem, mieli plany powiększenia rodziny o kolejne dziecko lub dzieci.

A. J. po stracie męża utraciła radość i sens życia. Jediną motywacją życiową pozostała dla niej córka. Obie powódki pozostają ze sobą blisko związane.

Podczas przesłuchania powódki A. J. nie sposób było nie dostrzec, iż nawet po 9 latach tragedia, jaką przeżyła, pozostaje dla niej ciężkim, traumatycznym przeżyciem. Zeznania powódki były nacechowane emocjonalnie, aczkolwiek bez przesady czy egzaltacji. Powódka nie wyolbrzymia swoich cierpień, ale z pewnością strata męża zmieniła jej życie znacząco i skutki tej zmiany nadal się utrzymują. Powódka nie odzyskała radości życia, nie posiada praktycznie życia osobistego, zajmuje się pracą, domem i wychowaniem córki. Powódka wskazała, w jakich konkretnie sytuacjach najdotkliwiej odczuwa stratę. Dotyczy to takich zdarzeń, które z natury są udziałem rodziny.

Powódka W. J. w chwili śmierci ojca liczyła lat 7, a zatem nawiązała już świadome relacje z ojcem, którego zapamiętała jako energicznego, dobrego człowieka.

Z wysokim prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można założyć, iż – gdyby nie wypadek z dnia (...) r. – prawo powódki do życia w pełnej rodzinie, do utrzymywania emocjonalnych więzi z najbliższymi, byłoby realizowane zgodnie z jego istotą. Wskutek wypadku z dnia (...) r. powódka W. J. została pozbawiona możliwości dorastania w takich warunkach.

W. J. utraciła ojca i tym samym możliwość nawiązywania, utrzymywania i rozwijania więzi emocjonalnych z osobą najbliższą, jaką jest jedno z rodziców. Powódka z pewnością odczuwa brak ojca w czasie typowych zdarzeń, w których uczestniczą oboje rodzice, takich jak urodziny, święta, podczas których dochodzi do rodzinnych spotkań, szkolne uroczystości, konkursy, zawody, itp., także uroczystości religijne, jak pierwsza komunika czy bierzmowanie. Brak ten może też być odczuwalny w przyszłości, kiedy powódka rozpocznie studia czy zawrze związek małżeński.

Z zeznań obu powódek wynika, że to W. J. jest osobą aktywną i dzięki niej matka ma jakieś cele życiowe. Tymczasem to matka powinna nadal stanowić wsparcie dla córki; widać jednakże, że takim wsparciem nie może być, a to wobec utrzymywania się jej własnej traumy. Już w sprawie I C 85/08 pojawiła się okoliczność przejścia przez W. postawy opiekuńczej wobec matki i widać to w zeznaniach W. J., kiedy wskazywała na swoje obawy związane np. z pozostaniem matki samej w domu.

Taki stan rzeczy uzasadnia twierdzenie o naruszeniu dobra osobistego obu powódek, jakim jest więź rodzinna, co oznacza istnienie usprawiedliwionej podstawy do dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na rozmiar krzywdy doznanej w wyniku utraty osoby bliskiej mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią tej osoby, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 03.06.2011 r., III CSK 279/10; z dnia 10.05.2012 r., IV CSK 416/11; z dnia 07.03.2014 r., IV CSK 374/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28.03.2014 r., I ACa 1284/13). Wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przed śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Istotne są również takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czy pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie

naturalnej, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, a także wiek, stan zdrowia, możliwości życiowe i potrzeby osoby uprawnionej.

Oczywiste jest, że duże znaczenie ma bliskość relacji emocjonalnych, a także ocena wpływu śmierci osoby bliskiej na stan psychiczny uprawnionego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30.09.2014 r. I ACa 475/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12.03.2015 r., I ACa 1389/14).

Z tego względu sąd wziął pod uwagę także materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy I C 85/05, tj. dokumentację medyczną, opinie psychologiczne, także opinię biegłej sądowej z zakresu psychologii. Ponieważ sprawa ta toczyła się między tymi samymi stronami w związku z tym samym zdarzeniem, treść materiału dowodowego z tych akt mogła zostać wykorzystana bez uchybienia zasadzie bezpośredniości, jako że materiał ten był stronom znany od dawna.

Jednakże wystąpienie uszczerbku na zdrowiu nie jest warunkiem przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc z tytułu naruszenia dóbr osobistych śmiercią osoby najbliższej, nie chodzi bowiem o krzywdę ujmowaną w kategoriach medycznych, jak w art. 445 § 1 kc (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu: z dnia 23.04.2013 r., I ACa 330/14 oraz z dnia 14.06.2013 r., I ACa 539/13; wyrok SA w Łodzi z dnia 14.04.2010 r., I ACa 178/10). Z tych względów zbędne było uzupełnianie dokumentacji dotyczącej terapii psychologicznej. Nie jest też tak, że intensywność przeżyć psychicznych ma mieć decydujący wpływ na zasadność oraz na wysokość zadośćuczynienia.

W zależności od rodzaju naruszonego dobra oraz sposobu naruszenia, czynnik szkodzący może oddziaływać na osobę poszkodowanego jednorazowo, albo przez określony czas. W przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy. Nie oznacza to jednak, że negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej są zamknięte w określonych ramach czasowych i ograniczają się do ujemnych przeżyć w określonej dacie, np. dacie śmierci tej osoby, albo w oznaczonym, krótkim, następującym bezpośrednio okresie. Zawsze należy oceniać, kiedy krzywda mająca swe źródło w śmierci osoby bliskiej jest uświadamiana i najbardziej odczuwana, a także, jak długo taki stan rzeczy trwa. Jeśli osobami bliskimi zmarłego są osoby dorosłe, np. małżonek lub rodzice, to z reguły krzywda związana z tym zdarzeniem jest uświadamiana przez poszkodowanych od samego początku, od momentu powzięcia wiadomości o śmierci osoby bliskiej, które już samo w sobie jest poważnym wstrząsem psychicznym. Krzywda ta jest wtedy najsilniej odczuwana także z tego względu, iż pomiędzy zmarłym i jego bliskimi istnieją trwające nierzadko wiele lat określone i to dwukierunkowe więzi rodzinne. Natomiast wraz z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej z reguły ulegają naturalnemu osłabieniu. Odmienne należy ocenić sytuację, kiedy to dziecko traci rodzica. Krzywda doznana przez dziecko ujawnia się i rozwija się z upływem lat, w miarę dorastania bez rodzica, dostrzegania i uświadamiania sobie przez dziecko braku rodzica; wówczas krzywda ta staje się coraz bardziej intensywna i pozostaje rozciągnięta w czasie.

Dlatego w odniesieniu do uprawnionych małoletnich, odmiennie niż u dorosłych, przyznane zadośćuczynienie rekompensuje przede wszystkim cierpienia psychiczne, które dopiero wystąpią w przyszłości (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28.05.2013 r., I ACa 98/13).

Wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez pozwanego nie można jednakże twierdzić, że upływ 9 lat od śmierci męża i ojca powódek oznacza brak krzywdy albo jej znaczące zmniejszenie. Niezależnie od daty orzekania o zadośćuczynienie sąd uwzględnia zarówno stan, jaki istniał bezpośrednio po zdarzeniu, jak i stan istniejący obecnie. W przypadku powódek krzywda ani nie ustała ani nawet istotnie się nie zmniejszyła.

Bez znaczenia dla oceny zasadności zgłoszonych przez powódki roszczeń pozostają wcześniejsze wypłaty dokonane przez pozwanego, a także wynik postępowania w sprawie I C 85/08.

Powódki w wyniku postępowania likwidacyjnego oraz w następstwie wyroku SR w Miliczu uzyskały odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.



Zadośćuczynienie z tytułu krzywdy doznanej wskutek śmierci osoby najbliższej, czyli z tytułu naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego, mające podstawę w art. 24 § 1 kc i art. 448 kc oraz odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej mające podstawę w art. 446 § 3 kc, to dwie różne instytucje prawne; dwa różne świadczenia służące naprawieniu różnego rodzaju szkód doznanych w następstwie czynu niedozwolonego, w tej sytuacji – wypadku drogowego.

Wpłaty dokonane w 2009 r. miały służyć zrekompensovaniu powódkom strat o

charakterze materialnym. Zmarły P. J. utrzymywał rodzinę, dochód z jego działalności gospodarczej był zasadniczym źródłem utrzymania rodziny. Wskutek jego śmierci doszło do pogorszenia sytuacji materialnej powódek, które utraciły osobę, która poprzez aktywność życiową i zawodową zapewniała materialne zabezpieczenie bieżących potrzeb. Śmierć męża i ojca oznaczała dla powódek spadek poziomu życia. Naprawieniu tego rodzaju następstw wypadku, tj. ustaniu więzi gospodarczych, ekonomicznych ze zmarłym, służyło odszkodowanie wypłacone przez pozwanego w 2009 r.

Natomiast aktualnie dochodzone świadczenie winno służyć wyrównaniu szkody niemajątkowej – krzywdy wyrażającej się zerwaniem więzi osobistych łączących powódki ze zmarłym i odczuwaniem negatywnych emocji w sferze psychicznej, intelektualnej, czyli cierpienia związanemu z poczuciem straty, z nagłym zaburzeniem stabilności życiowej związanej z bliskością drugiej osoby, z istnieniem więzi emocjonalnych. Taka jest istota krzywdy wynikającej ze śmierci osoby najbliższej.

Przy ocenie okoliczności wpływających na wymiar zadośćuczynienia nie można brać pod uwagę świadczeń wypłaconych choćby nawet w związku ze śmiercią osoby bliskiej, ale mających służyć innej rekompensacie, niż wyrównanie doznanej krzywdy. Uzyskanie odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej – mającego odrębną, szczególną podstawę prawną w art. 446 § 3 kc – nie wpływa ani na zasadność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę ani na wymiar tego zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie za krzywdę ma stanowić formę rekompensaty z tytułu szkody niemajątkowej. Zadośćuczynienie przede wszystkim ma na celu złagodzenie skutków deliktu, tj. dolegliwości bólowych, cierpienia, urazu psychicznego, zarówno już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Ma ono więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Krzywdy tej nie da się w pełni przeliczyć tak, jak szkody majątkowej. Nie ma ona żadnego wzorca, nie podlega żadnej standaryzacji i każdorazowo jest oceniana w okolicznościach konkretnego przypadku. Ustalenie sumy zadośćuczynienia na poziomie odpowiednim uwzględniać winno wszystkie istotne okoliczności i wszystkie następstwa deliktu. Zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny. Jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie powinna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, ich rodzaj, charakter i długotrwałość.

W okolicznościach sprawy sąd uznał, iż za stosowne zadośćuczynienia przypadające powódkom należy uznać po 100 000 zł, wobec czego zasądził od pozwanego na rzecz każdej z powódek taką właśnie kwotę (pkt I i II wyroku).

Odsetki od zasądzonych należności głównych przypadają powódkom zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 05.01.2015 r. Zgłoszenie roszczeń o zadośćuczynienie nastąpiło jeszcze w 2010 r. Zgodnie z art. 817 § 1 kc i art. 14 ust. 1 uuo ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody.

Nietrafne było stanowisko pozwanego, jakoby odsetki należało zasądzić od dnia wyrokowania. Pogląd o naliczaniu odsetek od dnia orzekania o zadośćuczynieniu należy uznać za odosobniony. Jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 18.01.2012 r., I ACa 930/11, zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien spełnić swoje świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek od należnej wierzycielowi sumy. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2011 r., I CSK 243/10, jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w

terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie; w konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że ewentualne zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania może dotyczyć zadośćuczynienia należnego w innej relacji prawnej niż relacja pomiędzy poszkodowanym a ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej, w stosunku do którego termin spełnienia świadczenia jest zawsze oznaczony ustawowo na 30 dni po wezwaniu (zgłoszeniu szkody). Zatem uwagi pozwanego i przywoływane przez niego orzeczenia nie znajdują związku z przedmiotem tej sprawy.

Powódkom jako wygrywającym sprawę w całości przysługuje na podstawie art. 98 kpc zwrot kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie po 3 600 zł dla każdej z powódek ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (powódki są współuczestnikami formalnymi) oraz po połowie opłatę skarbową od pełnomocnictwa udzielonego przez A. J..

Nietrafne jest stanowisko pozwanego dotyczące stawki zastępstwa w wysokości 360 zł. Taka stawka stosowana jest w sprawach o ochronę dóbr osobistych, ale mających za przedmiot roszczenia o charakterze niemajątkowym, np. złożenia czy opublikowania stosownego oświadczenia na podstawie art. 24 § 1 kc czy prawa prasowego. Jeżeli obok takiego roszczenia albo samodzielnie uprawniony dochodzi zadośćuczynienia, stawkę wynagrodzenia pełnomocnika wyznacza wartość roszczenia.

Wobec zwolnienia powódek od kosztów sądowych, na podstawie art. 113 ust. 1 uksc koszty te – obejmujące dwie opłaty od pozwu po 5 000 zł – obciążają przegrywającego sprawę pozwanego.

Mając powyższe na uwadze sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.